

## **GDZIE USŁYSZYMY I ZOBACZYMY.**

Muzyka irlandzka w Polsce to nie tylko zespoły muzyczne i taneczne, ale także (a może: przede wszystkim) ogólna promocja kultury nazywanej celtycką. W tym celu działa w naszym kraju kilka festiwali, podczas których możemy usłyszeć muzykę irlandzką, szkocką i bretońską, ale także poznać staroceltycką kulturę. Na wymienienie wszystkich polskich festiwali folkowych, na których sporadycznie możemy zetknąć się z kulturą i muzyką z Wysp, nie mogę sobie tutaj pozwolić. Wspomnieć jednak należy o dwóch ważnych dla naszych zespołów imprezach, jakimi są lubelskie Mikołajki Folkowe i warszawski Festiwal „Skrzyżowanie Kultur” (pierwsza edycja w roku 2005). Organizowane w Lublinie, zawsze na początku grudnia od 1990 roku, Mikołajki stały się dla wielu muzyków festiwalem przełomowym: tutaj poznawali folklor i kulturę różnych krajów, tu nierzadko debiutowali lub rozpoczynali karierę muzyczną (w 2003 i 2006 roku w konkursie „Sceny Otwartej” nagrody zdobyły nieistniejące już zespoły muzyki celtyckiej: The Reelium, Manikut oraz muzycy z Bal Kuzest, a wyróżniono zespół Danar, w ostatniej edycji festiwalu wyróżnienie indywidualne otrzymała Patrycja Napierała z zespołu Danar). Festiwalami ściśle związanymi z kulturą celtycką są: Festiwal Kultury Celtyckiej w Dowspudzie i Festiwal Muzyki Celtyckiej „Zamek” w Będzinie.

Tak się złożyło, że w roku 2006 upadły dwa inne festiwale związane z kulturą celtycką: Echa Celtyckie (Warszawa) i Festiwal Folkowy „Magiczne Wyspy Zielone” (Kraków). Impulsem do zorganizowania cyklicznej imprezy, jaką były Echa Celtyckie, było wydanie w 2002 roku albumu pod tym samym tytułem, na którym znalazły się utwory The Irish Connection, Dud Juliana i Uli Kapały z zespołem. Echa odbywały prawie co miesiąc w różnych miejscach Warszawy (Klub Kopalnia, Muzeum Etnograficzne, Dom Sztuki i in.), a ich program uwzględniał zawsze występ organizatora (zespół The Irish Connection) oraz zespołu zaproszonego (m.in. Rimead, Dudy Juliana, The Reelium, Ula Kapała, Slainte!, Open Folk, ale także Danar, Beltaine czy Shannon). Festiwal Magiczne Wyspy Zielone był jednym z najstarszych festiwali folkowych, cieszącym się ogromnym zainteresowaniem, o zawsze ciekawym i rozbudowanym programie (koncerty, warsztaty muzyczne i taneczne, wykłady, przedstawianie legend, wizyty stowarzyszeń historycznych). Organizowany od roku 1993, w ostatnich latach swego istnienia odbywał się w krakowskim Centrum Kultury „Rotunda” i trwał kilka dni, które najczęściej grupowały program tematycznie (np. XI edycja: dzień pierwszy – „Zatańcz z Bretanią”, dzień drugi – „Zatańcz z Irlandią”, dzień trzeci – „Zatańcz

ze Szkocją”, dzień czwarty – “W kręgu tańca celtyckiego”). Dwie ostatnie edycje (lata 2005 i 2006) definitywnie przesądziły o upadku festiwalu – były to pojedyncze dni, podczas których prezentowały się głównie grupy krakowskie (XII edycja przyciągnęła głównie fanów zespołu Carrantuohill, który promował swój jazzowy projekt *SESSION Natural Irish & Jazz*), a ceny biletów, w porównaniu z latami poprzednimi, wzrosły. Od 1993 do 1997 roku, a później w latach 2000 i 2001, działał także Międzynarodowy Festiwal Celtycki “CELT” w Poznaniu.

Po upadku tych trzech popularnych imprez cyklicznych, fani kultury celtyckiej zwrócili się z tym większym zainteresowaniem do dwóch pozostałych festiwali. Festiwal Kultury Celtyckiej w Dowspudzie<sup>1</sup> mógł podzielić los Magicznych Wysp – po VII edycji w roku 2004 nastąpiła trzyletnia przerwa w organizacji tej imprezy, w roku 2007 wróciła ona jednak do gminy Raczki z – można powiedzieć – zdwojoną siłą.

“Festiwal Celtycki w Dowspudzie jest swoistym eksperymentem. Wymyśliliśmy go w czasie kiedy na rynku dominowało disco-polo, a muzyka folkowa nie była jeszcze popularna. Trzeba było mieć trochę odwagi, aby organizować festiwal celtycki w warunkach suwalskiej wsi, adresując go do mieszkańców gminy Raczki i przyjezdnej młodzieży (...) Warto przyjechać do Dowspudy po to, aby odpocząć od telewizji i jej kilkudniowych idoli. Warto przyjechać po to, aby przekonać się, że jest jeszcze muzyka, która niesie tajemnicze piękno i poezję celtyckich tańców i pieśni.”<sup>2</sup>

Do stworzenia takiego festiwalu, Romana Federowicza, wójta gminy Raczki, zainspirowała przeszłość hrabstwa Dowspuda, kiedy to właściciel dóbr dowspudzkich –hrabia Ludwik Michał Pac – sprowadził do swoich posiadłości około pięciuset osobową grupę farmerów szkockich. Mieli oni uczuć miejscowych chłopów nowoczesnych brytyjskich metod rolnictwa. To w pozostałościach po pałacu rzeczzonego hrabiego Paca tradycyjnie organizowany jest Festiwal. Pierwsza edycja FKC odbyła się w dniach 23 – 24 sierpnia 1997 roku i wystąpiły wówczas takie zespoły, jak Carrantuohill, Kwartet Jorgi, czy Dudy Juliana. Kolejne edycje festiwalu to już imprezy trzydniowe, a od roku 2000 Dowspuda gości także artystów zagranicznych. Z roku na rok zakres oferowanych atrakcji artystycznych poszerzał się, dzięki czemu VII edycja (która odbyła się wyjątkowo na początku lipca) objęła oprócz występów zespołów z Polski i zagranicy, także warsztaty rzeźbiarskie, muzyczne, taneczne,

<sup>1</sup>Miasteczko Dowspuda położona jest nad rzeką Rospudą, w województwie podlaskim, w powiecie suwalskim, w gminie Raczki, w sołectwie Szkocja.

<sup>2</sup> Wypowiedź Wójta Gminy Raczki – Romana Federowicza – z 1999 roku, <http://www.gok.raczki.pl/fkc/historia.php>

Małą Olimpiadę Sportów Celtyckich oraz wystawy: fotograficzną, prac plastycznych i rysunku celtyckiego. VIII Festiwal Kultury Celtyckiej w roku 2007 przywrócił tradycję zabawy w Dowspudzie w drugiej połowie sierpnia (17 – 19 VIII). Program uwzględnił większą liczbę zespołów tanecznych, natomiast prezentujące się zespoły muzyczne pochodziły z kręgów bardziej tradycyjnych (Ula Kapała, Banshee, Duan, Rimead). Zaskakującym mógł być zatem występ zespołu Danar, który pomimo swej nieco odrębnej stylistyki został ciepło przyjęty. Nie zabrakło również wystaw historycznych, warsztatów tańca i specjalnej imprezy w stylu bretońskim, czyli tradycyjnego Fest Noz. Pomimo, iż do Dowspudy prawie wszyscy mają utrudniony dojazd, publiczność dopisała, ciesząc się zapewne z reaktywacji tak ważnego i ciekawego Festiwalu. Zeszłoroczną jego edycję zainaugurował występ dudziarzy z zespołu Częstochowa Pipes and Drums, co jest już tradycją także podczas Festiwalu w Będzinie.

Od pięciu lat niezwykłym powodzeniem cieszy się organizowany przez zespół Beltaine Festiwal Muzyki Celtyckiej “Zamek” w Będzinie (koło Katowic). Organizatorami tego niezwykłego festiwalu, odbywającego się w obrębie będzińskiego średniowiecznego zamku, jest także Urząd Miasta w Będzinie. Początkowo festiwal stanowił mały, dwudniowy przegląd polskich zespołów zainteresowanych muzyką Irlandii, Szkocji i Bretanii, nie zabrakło także muzyków z kręgów szantowych i oczywiście – tancerzy. Festiwal od początku był skazany na sukces: wolny wstęp na wszystkie imprezy, dogodny dojazd do Będzina i sympatyczna atmosfera ściągnęły wielu fanów celtyckich klimatów. Następny rok ustalił praktycznie stałą formułę będzińskiego festiwalu: ostatni weekend sierpnia (od piątkowego popołudnia do niedzielnej nocy), kilkanaście zespołów muzycznych i kilka tanecznych, imprezy towarzyszące (warsztaty instrumentalne i taneczne, nocne irish jam session, Olimpiada Sportów Celtyckich w roku 2005, bretońskie Fest Noz i warsztaty rzemiosła celtyckiego w roku 2006 warsztaty kaligraficzne i tkackie oraz wystawa malarska w roku 2007). Edycja III (rok 2005) okazała się przełomową ze względu na pierwszą wizytę gości zagranicznych na Festiwalu (czeski zespół MARW) oraz przyznanie nagród Grand Prix (początkowo tylko dla zespołów muzycznych, później także tanecznych). Z innych tradycyjnych już elementów festiwalu wymienić należy inauguracyjny występ zespołu dudziarsko-bębniarskiego Częstochowa Pipes and Drums, oraz zamykający festiwal koncert organizatorów – Zespołu Muzyki Celtyckiej “Beltaine”. Większość imprez odbywa się na podzamczu, choć w ostatnich latach życie festiwalowe toczy się także w dużej mierze w będzińskim Ośrodku Kultury, przy ul. Małachowskiego 43.

Na szczęście nie tylko większymi festiwalami i imprezami cyklicznymi żyje scena muzyki irlandzkiej w Polsce. Nasze zespoły starają się występować regularnie w licznych lokalach nastawionych na klimaty morskie i wyspiarskie, a także na scenach teatrów (Warszawa – Teatr Rampa), filharmonii i domów kultury (Kraków – Centrum Kultury “Rotunda”). Najpopularniejszymi takimi miejscami, w których częstotliwość irlandzkich koncertów jest największa, są:

*Tabela 3: Ważniejsze lokale organizujące koncerty zespołów folkowych*

<b>Miasto</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Adres</b>	
Bydgoszcz	Pub Kubryk	ul. Podwale 3	
Gliwice	Tawerna Folkowa “Latarnia”	ul. Dworcowa 50-52	
Jastrzębie Zdrój	Piwnica pod Jackiem	ul. 1 Maja 29	
Kalisz	Pub BeKa	ul. Piekarska 13	
Katowice	Morgan’s Pub	ul. Sienkiewicza 28	
Koszalin	Irish Club	ul. Zwycięstwa 148	
Kraków	Tawerna Żeglarska “Stary Port”	ul. Straszewskiego 27	
	Irish Arms	ul. Poselska 18	
	Centrum Kultury “Rotunda”	ul. Oleandry 1	
Łódź	Oberża Folkowa “Zapiecek”	ul. Piotrowska 43	
	Keja Pub	ul. Kopernika 46	
Międzyzdroje	Tawerna “Róża Wiatrów”	Plac Neptuna 8a	
Olsztyn	Gacek Pub	ul. Skłodowskiej-Curie 28	
Poznań	Pub Irlandzki “Brogans”	ul. Szewska 20	
	Pub Irlandzki “Dubliner”	ul. Św. Marcina 80/82	
Pyskowice	Gospoda 6	Rynek 6	
Rzeszów	Irish Pub “Galway”	ul. 3 Maja 8	
Szczecin	Cutty Sark	al. Bohaterów Warszawy 111	
	Dublin Pub	ul. Kaszubska 57	
Toruń	Dublin Pub	ul. Mostowa 6	
Trójmiasto	Gdańsk	Irish Pub	ul. Korzenna 33/35
	Gdynia	Contrast Caffè Pub Donegal	Bulwar Nadmorski ul. Zgody 10
	Sopot	Tawerna Plaża Piratów	Łazienki Północne, wejście nr. 14
Warszawa	Tawerna 10B	ul. Raclawicka 139	
	Teatr Rampa	ul. Kołowa 20	
Wrocław	Klub Muzyczny “Gawra”	Plac Wróblewskiego 3a	
	Klub Muzyczny “Łykend”	ul. Podwale 37/38	

Jak widać puby, które udostępniają swoje sale na koncerty folkowe, związane są mniej lub bardziej z tą tematyką. Popularne jest określenie “Irish Pub” (np. Gdańsk), które często służy przybliżeniu klimatu lokalu, lub nazwy nawiązujące do irlandzkich miast (np. Toruń –

Dublin Pub) i nazwisk (np. Katowice – Morgan’s Pub). Irlandzka muzyka rozbrzmiewa również często w tawernach żeglarskich (koncerty folkowe w krakowskim Starym Porcie słyną już na cały kraj). Popularne są także tak zwane “Dni Irlandzkich”, organizowane w konkretnych miastach, gdzie program bywa bardzo różnorodny, jednakże zawsze usłyszeć możemy wówczas przynajmniej jeden z polskich zespołów prezentujących taką właśnie muzykę (np. podczas Tarnowskich Dni Irlandzki w lutym 2007 wystąpiły zespoły Duan i Danar; w czerwcu 2006 roku podczas Toruńskich Dni Irlandzkich - Carrantuohill, Danar, Duan). Jednakże od kilku lat najważniejszym dniem w kalendarzu każdego miłośnika Irlandii, jest 17 marca: Dzień św. Patryka, patrona Irlandii. W dniu tym odbywa się często kilka koncertów irlandzkich naraz (czasem połączony z irlandzką zabawą taneczną – ceili) w różnych miejscach, a zespoły cieszące się szczególną popularnością (jak Carrantuohill, Shannon, Beltaine i in.) występują w kilku miastach, rozkładając “Koncerty Patrykowe” na czas całego miesiąca. Imieniny św. Andrzeja (30 listopada), patrona Szkocji, nie cieszą się taką popularnością, choć krakowski zespół tańca Comhlan co roku organizuje w tym czasie “Andrzejkowe Ceilidh”.